



## **Spod zamku w Szymbarku ruszył na trasę charytatywnego maratonu. Ma dopiero 20 lat i głowę pełną szalonych pomysłów! [ZDJĘCIA]**

data aktualizacji: 2019.08.13



**W naszych stronach jest po raz pierwszy w życiu. Urzekło go piękno ławskiego krajobrazu, w tym przede wszystkim tak liczne jeziora, ale chyba jeszcze bardziej ludzka życzliwość, serdeczność, wsparcie, które otrzymał. 20-letni Tomasz Sobania, bo o nim mowa, codziennie przez 18 dni, biegnąc z Zakopanego do Gdyni, pokonuje dystans maratonu. Wszystko, by pomóc młodej kobiecie, u której zdiagnozowano złośliwy nowotwór piersi.**

To już niemal kres tej wymagającej, mierzącej łącznie około 750 km, trasy. Dzisiaj 20-latek przebiegnie dystans maratonu, tj. 42,2 km, z Szymbarka w gminie Ława do Starego Targu. Później do celu już tylko dwa kolejne odcinki. Czy jest już bardzo wyczerpany?

- Teraz jest już OK. Może się to wydać zaskakujące, ale o wiele trudniejsze były początki. Teraz, jeśli nie liczyć drobnej kontuzji, której doznałem dwa dni temu, czuję się zupełnie dobrze. Organizm przyzwyczyił się już do codziennego wysiłku
- powiedział nam pochodzący z okolic Gliwic 20-latek, biegacz półamator-półzawodowiec,

trenujący lekką atletykę w gliwickim Piaście, a do tego przedsiębiorca i... autor trzech książek. - **Wierzę, że warto wykorzystywać swój potencjał. Często namawiam do tego swoich rówieśników, rozmawiając z młodymi ludźmi w całej Polsce podczas spotkań autorskich. Zachęcam wtedy do tego, by próbować spełniać marzenia i podejmować się różnych inicjatyw, także tych trochę szalonych.**

W jego przypadku takich śmiałych przedsięwzięć było już wiele. Charytatywnie też biegnie nie po raz pierwszy. Ma już na swoim koncie wyprawę do Santiago de Compostela, gdy w 7 dni przebiegł szlakiem św. Jakuba 300 km.

A jak to się właściwie zaczęło?

**- Trenuję bieganie od 5 lat - opowiada 20-latek. - Już od jakiegoś czasu wybierałem się na dłuższe wybiegi. Postanowiłem połączyć to z akcją pomocy na rzecz osoby potrzebującej pomocy.**

W tym roku tą osobą jest pochodząca ze Śląska Dominika. U młodej mamy 1,5 roku temu zdiagnozowano złośliwego raka piersi. Po amputacji, której musiała się poddać, kobieta zbiera środki na leczenie niekonwencjonalnymi metodami. Więcej o jej walce dowiedzie się z opisu zbiórki, która trwa na ogólnopolskim portalu zrzutka.pl [pod tym linkiem](#). Tam też można wesprzeć akcję - dzięki wpłatom ludzi dobrej woli wielki codzienny wysiłek 20-latka przyniesie zamierzony rezultat.

Tomasz Sobania jest teraz na trasie swojego dzisiejszego maratonu. Nasze strony opuszcza wdzięczny za serdeczność, z jaką się tutaj spotkał.

**- Nigdy wcześniej nie byłem w okolicach Iławy i nikogo tutaj nie znam. Dlatego też wcześniej nie udało się zabezpieczyć noclegu. Na wielu innych odcinkach było to zaplanowane z wyprzedzeniem - wyjaśnia biegacz.**

W naszych stronach 20-latek liczył zatem na trochę szczęścia i przede wszystkim - ludzką życzliwość. Nie zawiódł się. Nocleg znalazł w naszym mieście u Joanny Kwiatkowskiej, iławskiej policjantki, pełniącej funkcję oficera prasowego miejscowej komendy, oraz jej bliskich. Rano, pod ruinami zamku w Szymbarku, pożegnał się ze swoimi gospodarzami i ruszył na trasę swojego 16. - w ramach tej wyprawy - maratonu. **Powodzenia!**





Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58599-spod-zamku-w-szymbarku-ruszyl-na-trase-charytatywnego-maratonu-ma-dopiero-20-lat-i-glowe-pelna-szalonych-pomyslow-zdjecia>